

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 397/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
Protokolant:	Katarzyna Mitan

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2021 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko W. S. (1)

o rozwiązanie umowy

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 7 marca 2019 r. sygn. akt I C 1251/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 397/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 5 listopada 2021 r.

Wyrokiem z 7 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. rozwiązał umowę dożywocia z 29 sierpnia 2012 r. zawartą przez powoda J. S. (1) i pozwanego W. S. (1) przed notariuszem E. W. w Kancelarii Notarialnej w K., rep. (...); II. umorzył postępowanie w zakresie żądania ustalenia nieważności ww. umowy; III. umorzył postępowanie w zakresie żądania ustalenia, że powód skutecznie odstąpił od ww. umowy; IV. zniósł wzajemnie koszty procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że:

- powód i pozwany są braćmi;
- powód zawarł przed notariuszem w dniu 23 marca 2009 r. z J. P. przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości położonej w P., powstałej w wyniku podziału działki nr (...) za cenę 120.000 zł; powód otrzymał zadatek w kwocie 12.000 zł;
- pozwany mieszka w R. oddalonej od P. o 5 km;
- powód jest upośledzony umyślowo w stopniu lekkim; ukończył szkołę podstawową, a następnie szkołę specjalną; przez pewien czas leczył się w Przychodni (...) w K.; stwierdzono u niego znaczne ograniczenie zdolności intelektualnych; ma problemy z wykonywaniem zwykłych codziennych czynności, w tym z czytaniem i pisaniem; leczy się też z powodu żylaków;
- powód do ok. 2006 r. mieszkał wraz z matką w domu rodzinnym w P.; matka stron opiekowała się nim i załatwiała za niego zwykłe codzienne sprawunki; dom rodzinny stanowił własność najmłodszego brata stron K. S., który nie zamierzał go remontować;
- powód otrzymał od matki, przed jej śmiercią, w drodze umowy darowizny działkę rolną w P.; często nadużywał alkoholu, wówczas kontakt z nim był bardzo utrudniony i nie był w stanie normalnie funkcjonować; nie pracował nigdzie na stałe, podejmował w okolicy swego zamieszkania prace dorywcze, takie jak sprzątanie, rąbanie drewna; w zamian otrzymywał jedzenie, bądź niewielkie kwoty, które przeznaczał głównie na jedzenie i inne bieżące potrzeby;
- dom, w którym mieszkał powód, z uwagi na zły stan techniczny nadawał się do rozbioru; nie było w nim dostępu do bieżącej wody, łazienka znajdowała się poza budynkiem, był ogrzewany starym piecem węglowym, a gaz był dostępny tylko z butli; meblowanie i pozostałe wyposażenie domu było podstawowe i wyeksploatowane;
- postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z 28 stycznia 2010 r., sygn. akt (...) powód został ubezwłasnowolniony całkowicie z powodu zaburzeń psychicznych i pijaństwa;
- postanowieniem z 8 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy ustanowił opiekę prawną dla powoda i obowiązki opiekuna powierzył pozwanemu;
- po ustanowieniu go opiekunem pozwany pomógł powodowi sądownie doprowadzić do ustalenia nieważności zawartej z J. P. umowy przedwstępnej (wyrok z 18 maja 2011 r.); pozwany zwrócił J. P. 12.000 zł zaliczki w dniu 5 sierpnia 2011 r., a następnie dokonywał zwrotu na swoją rzecz wypłaconych środków z pieniędzy, które pobierał za powoda tytułem renty i pomocy społecznej;
- postanowieniem z 11 czerwca 2012 r., sygn. akt (...) Sąd Rejonowy dla K. w K. zezwolił pozwanemu na dokonanie czynności przekraczającej zakres zarządu majątkiem całkowicie ubezwłasnowolnionego powoda, w postaci zawarcia umowy o dożywocie;
- w wykonaniu tego orzeczenia w dniu 29 sierpnia 2012 r. powód, w imieniu którego działał kurator, zawarł z pozwanym umowę dożywocia, mocą której przeniósł na pozwanego własność nieruchomości położonej w P., składającej się wówczas z działek nr (...) objętej KW nr (...), w zamian za co pozwany zobowiązał się zapewnić powodowi dożywczo utrzymywanie polegające na: przyjęciu go jako domownika (ze swobodnym korzystaniem z całej nieruchomości), dostarczeniu wyżywienia, odzieży, lekarstw, mieszkania (ze wszystkimi mediami), zapewnieniu odpowiedniej pomocy pielęgnarskiej

i lekarskiej, a także pielęgnacji w chorobie według podstawowych standardów obowiązujących w Polsce oraz sprawieniu mu na własny koszt pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom;

- pozwany od kwietnia 2013 r. czynił starania o uzyskanie pozwolenia na wybudowanie na będącej przedmiotem umowy dożywocia nieruchomości domu, w którym miał zamieszkać powód; wbrew woli powoda wyburzył stare fundamenty i postawił nowe; planowana powierzchnia użytkowa domu wynosiła ok. 140 m²; powód nie godził się na wybudowanie tak dużego domu, bowiem obawiał się, że nie będzie miał środków na jego utrzymanie; budowa została wstrzymana;

- powód często szukał pomocy i wsparcia u znajomych i sąsiadów, gdzie w zamian za drobną pomoc czy prace dorywcze, otrzymywał jedzenie, możliwość wykąpania się czy opału, a czasem pieniądze; pozwany rzadko przyjeżdżał w odwiedziny do powoda, czasem przywoził mu coś do jedzenia lub zakupił worek opału; przekazywał powodowi jedynie drobne kwoty pieniędzy, rzędu kilkudziesięciu złotych tygodniowo; często dochodziło między nimi do awantur, pozwany zarzucał powodowi, że wraz z kolegami pije alkohol, wypraszał jego znajomych z domu, krzyczał na niego, a powód obawiał się brata;

- w 2013 r. pozwany zabierał często powoda do pracy jako pomoc na budowie w W., gdzie pozwany był brygadzystą; powód wykonywał proste prace fizyczne; w trakcie pracy pozwany opowiadał kolegom, jak opiekuje się powodem, że ten ma problemy z alkoholem i nie słucha się brata; za wykonaną pracę zarówno powód, jak i pozwany otrzymywali wynagrodzenie w wysokości ponad 2.000 zł; pieniądze dla powoda odbierał od zleceniodawcy pozwany i wydzielał z niej bratu po kilkadziesiąt złotych tygodniowo;

- w styczniu 2013 r. powód złożył wniosek o zmianę osoby opiekuna, co uzasadniał twierdzeniem, że powód nie wywiązuje się ze swoich obowiązków, zmusza go do pracy fizycznej i wydziela bardzo małe kwoty pieniędzy; zarzucał, że pozwany znęca się nad nim psychicznie i fizycznie; wywiad na temat zachowania pozwanego wobec powoda przeprowadzili kurator zawodowy i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w L.;

- postanowieniem z 30 września 2014 r., sygn. akt (...) Sąd Okręgowy w K. zmienił postanowienie z 28 stycznia 2010 r., w ten sposób, że w miejsce ubezwłasnowolnienia całkowitego orzekł ubezwłasnowolnienie częściowe z powodu zaburzeń psychicznych powoda; następnie postanowieniem z 23 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy stwierdził ustanie z mocy prawa opieki prawnej nad ubezwłasnowolnionym całkowicie powodem i zwolnił pozwanego z funkcji opiekuna prawnego;

- do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w L. kilkakrotnie wpływały anonimowe zgłoszenia sąsiadów powoda informujące o nieprawidłowościach w sprawowanej nad nim opiece; sam powód mówił pracownikom ośrodka, że pozwany źle go traktuje i stosuje wobec niego przemoc; po wykonaniu wywiadu środowiskowego brat stron - C. S. złożył zawiadomienie do Prokuratury o podejrzeniu popełnienia przez pozwanego przestępstwa;

- powód w 2015 r. miał przyznany zasiłek z tytułu niepełnosprawności w kwocie 389 zł oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł; zasiłek był wypłacany do rąk opiekuna prawnego od 1 stycznia 2014 r. do 31 stycznia 2015 r., a potem pieniądze wypłacane były samemu powodowi; kilkakrotnie otrzymywał także zasiłki celowe lub zgłaszał się po paczki z żywnością;

- pod koniec 2014 r. dom, w którym mieszkał powód, spłonął w pożarze; powód zamieszkał wówczas u drugiego brata - S. S.; pozwany proponował powodowi wynajęcie mieszkania, które sam opłacał, jednak powód nie wyraził na to zgody z uwagi na to, że miał być stroną umowy najmu i obawiał się związanej z tym odpowiedzialności;

- pozwany po pożarze pojechał do sołtysa wsi i poprosił o obecność jako świadek przy przekazaniu przez niego powodowi koszuli, spodni, poduszki i jedzenia; pozwany zostawił te rzeczy na ławce przed domem;

- powód od czasu gdy zamieszkał z drugim bratem, jest spokojniejszy, ograniczył spożywanie alkoholu.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał żądanie rozwiązania umowy dożywocia za uzasadnione w świetle przepisów art. 913 §1 i 2 k.c., albowiem obecne stosunki między stronami umowy dożywocia są na tyle złe, że powód i pozwany nie mogą one nadal pozostawać ze sobą w bezpośredniej styczności, a nadto zachodzi wyjątkowy wypadek nacechowanego złą wolą, a przy tym mającego charakter powtarzającego się i utrwalonego, zachowania zobowiązanego wobec powoda.

Wyrok powyższy w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżył apelacją pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa .

Apelujący zarzucił: 1) niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy, a w szczególności zaniechanie ustalenia przez Sąd I instancji przyczyn odmowy przyjmowania przez powoda świadczonej przez pozwanego pomocy oraz korelacji czasowej pogorszenia relacji pomiędzy stronami z rozpoczęciem przygotowania nieruchomości do realizacji procesu budowlanego, jak również działań podejmowanych przez pozwanego celem zapewnienia należytej realizacji umowy dożywocia i zapewnienia środków utrzymania, w tym także zainicjowania w 2015 r. przed Sądem Rejonowym dla K.w K. postępowania sądowego o zamianę świadczeń z umowy dożywocia na dożywotnią rentę (sygn. akt(...)) co ma istotne znaczenie dla oceny zgłoszonego przez powoda żądania przy uwzględnieniu charakteru prawnego umowy dożywocia, a także przyczyn braku możliwości prawidłowej realizacji umowy przez pozwanego ze względu na postawę powoda;

2) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd z treścią zebranego

w sprawie materiału dowodowego w wyniku naruszenia przepisów prawa procesowego,

w szczególności art. 233 §1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c. oraz art. 6 k.c., polegające na przyjęciu przez Sąd

I instancji, że: a) powód nie otrzymywał właściwej pomocy ze strony pozwanego, w sytuacji gdy powód nie współdziałał

w wykonaniu umowy dożywocia i odmawiał przyjmowania pomocy świadczonej przez pozwanego, a zatem to postawa

powoda uniemożliwiała realizację umowy dożywocia; b) powód obawiał się pozwanego, w sytuacji gdy zebrany w

sprawie materiał dowodowy nie pozwala na poczynienie takich ustaleń, a analiza chronologii zdarzeń obrazuje, że

zmiana w relacjach pomiędzy stronami i zmiana nastawienia powoda wobec pozwanego zaistniała z chwilą rozpoczęcia

prac przygotowawczych nieruchomości objętej umową dożywocia do realizacji procesu budowlanego, której własność

została - za zgodą Sądu Rejonowego dla K. w K. wyrażoną w postanowieniu z dnia 11.06.2012 r., sygn. akt (...) -

w ramach umowy dożywocia przeniesiona na pozwanego; c) pozwany nie wykonywał należycie umowy dożywocia,

nie interesował się powodem, nie dostarczał powodowi adekwatnej pomocy, pomimo, że w świetle zgromadzone w

sprawie materiału dowodowego, nie ulega wątpliwości, że pozwany z dużym zaangażowaniem wspierał powoda, w

tym m.in. pomógł odzyskać powodowi nieruchomość, odciągał powoda od niewłaściwego środowiska, aktywizował

powoda, pozyskał dla powoda świadczenia z ZUS oraz zasiłek z GOPS, podjął niezbędne działania do realizacji

budowy domu celem zapewnienia powodowi godziwych warunków życia i należytego zabezpieczenia na przyszłość; d)

powód odmówił zamieszkania w wynajętym dla niego przez pozwanego lokalu ze względu na obawę, iż będzie musiał

jako strona umowy ponosić koszty z tym związane, w sytuacji gdy zeznania powoda w tym zakresie w kontekście

załączonej do odpowiedzi na pozew umowy najmu lokalu mieszkalnego z dnia 16.12.2014 r., aneksu do umowy z dnia

02.02.2015 r., faktury nr (...) z 19.12.2014 r., faktury nr (...) z dnia 05.02.2015 r. oraz zeznań pozwanego wskazują

na całkowicie irracjonalne zachowanie powoda, a w szczególności, iż zgodnie z powołaną umową najmu powód miał

zagwarantowane w jej ramach właściwe warunki mieszkaniowe, zaś osobą ponoszącą koszty najmu lokal był pozwany;

3) art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 3 k.p.c. - poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny

i wybiórczy, a w konsekwencji przyjęcie, że: a) powód sprostał obowiązkowi wykazania (udowodnienia) twierdzeń, z

których wywodzi skutki prawne, a w szczególności, że udowodnił, iż pozwany nie dbał o niego i nie wywiązywał się

należycie z umowy dożywocia, w sytuacji gdy zgromadzony materiał dowodowy, a w szczególności ustalenia i oceny

wyrażone przez Sąd Okręgowy

w K. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30.09.2014 r., sygn. akt (...) oraz zeznania samego powoda, wskazują

na całkowicie irracjonalne, negatywne nastawienie do pozwanego, niejako wpojona przez osoby trzecie niechęć do

pozwanego i negowanie faktu otrzymywanego wsparcia ze strony pozwanego, co uniemożliwiała realizację umowy

ze względu na brak współdziałania ze strony powoda; b) przyczyną sytuacji spornych pomiędzy stronami nie było

nadużywanie alkoholu przez powoda i wpływ osób trzecich na powoda,

a negatywny pogardliwy stosunek pozwanego wobec powoda, pomimo że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności opinie sądowo-psychiatryczne, a także orzeczenia w przedmiocie ubezwłasnowolnienia powoda oraz zmiany ubezwłasnowolnienia

z całkowitego na częściowe i zeznania świadków, którzy sami spożywali z powodem alkohol (świadek B. S. (1)) jednoznacznie potwierdzały, że powód ze względu na problem alkoholowy oraz upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim nie był w stanie pokierować swoim postępowaniem i działał na swoją niekorzyść, przyjmując bezkrytycznie, iż to pozwany oszukał go, nie rozeznając, że pozwany dba o niego i stara się zapewnić mu godziwe warunki życia; c) przyczyną złych relacji pomiędzy stronami był brak należytej dbałości ze strony pozwanego o powoda, pomimo że to powód odmawiał przyjmowania pomocy od pozwanego i nie współdziałał z pozwanym w realizacji umowy dożywocia, czego główną przyczyną było negatywne nastawianie powoda względem pozwanego przez brata C. i S.; 4) naruszenie art. 233 §1 i 2 k.p.c. i art. 328 §2 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób wybiórczy, z naruszeniem zasad logiki oraz doświadczenia życiowego, wyrażające się w: a) przyjęciu przez Sąd I instancji, że gdyby pozwany należycie dbał o powoda, to powód nie poszukiwałby wsparcia u innych osób i do organów GOPS nie wpływałyby anonimowe zawiadomienia o złej sytuacji powoda, w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że negatywne nastawienie powoda do pozwanego jest spowodowane wpajaniem powodowi przez osoby trzecie, w tym braci C. i S., negatywnych ocen odnośnie intencji pozwanego oraz przekazywaniem nieprawdziwych informacji, jak choćby rzeczywistego przeznaczenia realizowanego budynku lub źródła pożaru, na co wskazują zeznania tychże świadków, a przez Sąd I instancji okoliczności te zostały pominięte; b) uznaniu za częściowo wiarygodne zeznań świadków S. S. i C. S. odnośnie do relacji pomiędzy stronami postępowania oraz sposobu zachowania pozwanego wobec powoda, w sytuacji gdy wszechstronna analiza tychże zeznań w korelacji z całym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a w szczególności opiniami dotyczącymi stanu zdrowia powoda w latach 2009 - 2014 (zalegającymi w aktach Sądu Okręgowego w K., sygn. (...))wskazuje jednoznacznie, że świadkowie ci nie są wiarygodni, a ich zeznania w znacznej mierze były ukierunkowane na przypisywanie pozwanemu nagannych zachowań wobec powoda, a nawet działań o charakterze przestępczym (znęcanie się, podpalenie budynku), co winno czynić zeznania tych świadków całkowicie niewiarygodnymi; c) uznaniu za wiarygodne i w pełni miarodajne do poczynienia ustaleń faktycznych zeznań świadka M. K., który zaprzeczał, by wiedział o sprzedaży przez powoda działki na rzecz J. P.; d) uznaniu zeznań świadka J. P. jako nie wnoszących nic do sprawy, w sytuacji gdy zeznania te jednoznacznie potwierdzają, że osobą, która skojarzyła powoda z J. P. celem zbycia przez powoda części swojej nieruchomości w 2009 r. był świadek M. K., który zaprzeczył, by miał jakkolwiek wiedzę lub był w jakikolwiek sposób zaangażowany w sprzedaż działki; e) nielogicznym i sprzecznym z doświadczeniem życiowym przyjęciu, że gdyby pozwany przekazywał odpowiednie kwoty, to powód nie musiałby zabiegać o niezbędne do życia rzeczy od innych osób, w sytuacji gdy rzeczywistą przyczyną korzystania przez powoda z wsparcia osób trzecich nie był brak właściwej opieki ze strony pozwanego lecz irracjonalna odmowa przyjmowania przez powoda pomocy od pozwanego; f) zanegowaniu wiarygodności mocy dowodowej zeznań świadka D. S. oraz przesłuchania pozwanego w części dotyczącej efektywności i przydatności do pracy powoda w wykonywaniu dorywczych prac, jak również bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że powód pracował z pozwanym na budowie w W., w sytuacji, gdy jedyne dorywcze prace, w których powód z pozwanym uczestniczył, to prace wykonywane przez okres kilku miesięcy na budowie w W.;

g) przyjęciu, że pozwany udowodnił jedynie, iż uiścił za powoda koszty zwrotu zadatku J. P., w sytuacji gdy doświadczenie życiowe pozwala kategorycznie stwierdzić, że pozwany celem należytego zabezpieczenia interesów prawnych powoda ponosił również koszty tytułem pomocy prawnej związanej z postępowaniem o stwierdzenie nieważności przedwstępnej umowy sprzedaży oraz działań pozwalających wybudować przez pozwanego dla powoda domu na nieruchomości nabytej w ramach umowy dożywocia;

5) naruszenie art. 100 k.p.c. - poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i art. 98 k.p.c. - poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że w niniejszej sprawie zasadnym jest wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów procesu, w sytuacji gdy powód zgłosił 3 roszczenia, z czego dwa w związku z cofnięciem pozwu zyskały autonomię procesową, a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu powód winien zwrócić na rzecz pozwanego koszty tytułem zastępstwa procesowego, albowiem dokonując cofnięcia pozwu w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy, a także żądania ustalenia, że powód skutecznie odstąpił od umowy, powód potwierdził, że żądania te były bezzasadne; 6) naruszenie art. 908 §1 k.c. w zw. z art. 354 §2 k.c. - poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy umowa dożywocia, jako

umowa wzajemna celem jej wykonania wymaga współdziałania wierzyciela – dożywotnika; 7) naruszenie art. 913 §1 i 2 k.c. - poprzez jego niewłaściwą wykładnię i zastosowanie, polegającą na przyjęciu, że w niniejszej sprawie zaistniał wypadek wyjątkowy uzasadniający rozwiązanie umowy dożywocia, w sytuacji gdy okoliczności sprawy uzasadniały oddalenie żądania powoda ze względu na brak należytego współdziałania w wykonaniu umowy dożywocia, zaś spełnione zostały przesłanki czyniące zasadnym uwzględnienie żądania o zamianę wszystkich świadczeń z umowy dożywocia na dożywotnią rentę.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Sąd drugiej instancji ustalił dodatkowo, że wyrokiem z 18 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy dla K. w K. skazał W. S. (1) za to, że w okresie od około półtora roku daty bliżej nieustalonej do dnia 20 marca 2013 r. w P., będąc opiekunem prawnym całkowicie ubezwłasnowolnionego J. S. (1), znęcał się nad nim psychicznie i fizycznie w ten sposób, że wszczywał awantury, podczas których znieważał pokrzywdzonego słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, poniżał, straszył umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym, nie przekazywał pokrzywdzonemu zarabianych przez niego pieniędzy i nie zapewniał wystarczającej ilości pożywienia i innych środków utrzymania, zmuszał do pracy, a także bił, kopał i dusił, co stanowiło występki z art. 207 §1 k.k. Wyrokiem z 22 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w K. utrzymał ww. wyrok w mocy, eliminując jedynie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu sformułowanie „i dusił”. (dowód: wyroki w sprawach (...))

Niesłusznie apelujący zarzucił niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych sprawy. Zaniechanie ustalania przez Sąd Okręgowy przyczyn odmowy przyjmowania przez powoda pomocy, która miała być świadczona przez pozwanego było całkowicie logiczne, gdy się zważy, że Sąd nie ustalił, aby do odmowy przyjęcia pomocy w ogóle doszło, a wręcz przeciwnie, że pomoc taka nie była świadczona w wystarczającym wymiarze.

W kwestii zbieżności czasowej między pogorszeniem relacji pomiędzy stronami a rozpoczęciem przygotowania nieruchomości do realizacji procesu budowlanego, zauważyć należy, że okoliczność ta nie wspiera stanowiska procesowego pozwanego, a świadczy jedynie o ignorowaniu rzeczywistych potrzeb powoda co do miejsca do zamieszkania. Niezależnie od tego opis czynu zabronionego, za który skazany został powód, wskazuje, że pogorszenie relacji zaistniało znacznie wcześniej.

Zarzut niewyjaśnienia okoliczności działań podejmowanych przez pozwanego celem zapewnienia należytej realizacji umowy dożywocia i zapewnienia środków utrzymania został sformułowany zbyt ogólnie, aby można było się do niego odnieść. Wyjątkiem jest tutaj powołanie się na wszczęcie w 2015 r. przed Sądem Rejonowym dla K.

w K. postępowania sądowego o zamianę świadczeń z umowy dożywocia na dożywotnią rentę. Argument ten nie świadczy jednak sam przez się, że powód utrudniał pozwanemu realizację umowy dożywocia, a jedynie o tym, że umowa ta nie była wykonywana w sposób prawidłowy.

Nie zachodziła także sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelujący przywołał w tym zakresie szereg przepisów proceduralnych nie pozostających ze sobą w związku, co utrudnia kontrolę instancyjną, zważywszy, że z uwagi na swój charakter zarzuty te są dla Sądu odwoławczego wiążące.

Skarżący nie wskazał także w treści znakomitej części zarzutów, z jakimi konkretnie dowodami pozostają w sprzeczności ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu

faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Sąd na podstawie art. 233 §1 k.p.c. przykładowo z dwóch przeciwstawnych źródeł wiedzy o zdarzeniach faktycznych ma prawo oprzeć swoje stanowisko, wybierając to, które uzna za bardziej wiarygodne. Jeżeli w danej sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, wiadomo, że ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. Wówczas sąd orzekający według swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji określonych dowodów, przyjmując, że według jego oceny pozbawione są one wiarygodności. W takiej sytuacji nie narusza art. 233 §1 k.p.c. (por. K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–366, Wyd. 7. Warszawa 2016). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 §1, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebranych materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Nie były dowolne ustalenia, na podstawie których Sąd przyjął, że powód nie otrzymywał właściwej pomocy ze strony pozwanego, albowiem wynikało to z zeznań m.in. T. G., S. S., J. S. (2).

Okoliczności obawy powoda przed pozwanym oraz braku zaangażowania pozwanego w opiekę nad bratem znalazły potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadków, ale także w fakcie wystąpienia powoda o zmianę opiekuna, a przede wszystkim w opisie czynu zabronionego, za który skazany został W. S. (1). Sam fakt, że pozwany pomógł powodowi odzyskać nieruchomościę nie świadczy o tym, że należycie wykonywał umowę dożywocia. Nawet gdyby też przyjąć, że skarżący odciągał powoda od niewłaściwego środowiska czy go aktywizował, to okoliczności czy sposób, w jaki to miał czynić, zasługiwały na dezaprobatę. Oceniając z kolei fakt pozyskania dla powoda świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie sposób pominąć, że środki te wypłacane były do rąk pozwanego, który wykorzystywał je do częściowej realizacji swoich obowiązków wynikających z umowy dożywocia. Trudno też uznać, że podjęcie działań zmierzających do realizacji budowy domu miało na celu zapewnienie powodowi godziwych warunków życia i należytego zabezpieczenia na przyszłość, skoro sam powód był przeciwny takiemu rozmiarowi inwestycji, co było racjonalne w perspektywie przyszłych kosztów utrzymania.

W kontekście całokształtu zachowania pozwanego względem powoda, jako całkowicie uzasadnione ocenić należy obawy tego ostatniego przed zamieszkaniem w wynajętym dla niego lokalu, w sytuacji gdy to on miał być stroną umowy. Zauważyć należy, że powód nie widział przeszkód, aby zamieszkać u drugiego brata, a zatem nie chodziło tu o nieracjonalną odmowę zmiany miejsca zamieszkania, lecz lęk przed warunkami stworzonymi przez pozwanego. Dostrzec należy, że do momentu pożaru domu, w którym mieszkał powód, pozwany przekazywał mu jedynie niewielkie środki finansowe, co mogło uzasadniać obawę przed zaniechaniem należytego wywiązywania się z obowiązku zapłaty czynszu.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił dowody i na ich podstawie doszedł do logicznego i zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego wniosku, że pozwany nienależycie wywiązywał się z umowy dożywocia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego treść zeznań powoda nie wskazuje na irracjonalność jego oceny zachowania pozwanego. Powód konsekwentnie wskazywał na naganne zachowanie swojego brata, tak w toku obecnego procesu, jak i wcześniej, przykładowo we wniosku o zmianę osoby opiekuna. Ustalenia i oceny wyrażone przez Sąd Okręgowy w K. w uzasadnieniu postanowienia z dnia 30 września 2014 r. nie mają charakteru wiążącego dla Sądów obu instancji

w sprawie rozpoznawanej aktualnie. Co więcej, przyczyny które spowodowały poprawę stanu zdrowia powoda, uzasadniająca zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe, były prawnie irrelewantne z punktu widzenia art. 559 §2 k.p.c. Przede wszystkim jednak wnioski Sądu pierwszej instancji co do zachowania pozwanego znalazły potwierdzenie w wiążącym na podst. art. 11 k.p.c. wyroku skazującym pozwanego za przestępstwo znęcania się nad powodem.

W kwestii nadużywania przez powoda alkoholu zwrócić należy uwagę na kilka okoliczności. Po pierwsze, twierdzenia skarżącego są w tym zakresie niekonsekwentne.

Z jednej strony powołuje się on bowiem na orzeczenie w przedmiocie zmiany ubezwłasnowolnienia z całkowitego na częściowe, z drugiej na zeznania świadka

B. S., z których miałyby wynikać niemożność powoda do pokierowania swoim postępowaniem. Gdyby tak było w istocie, zmiana ubezwłasnowolnienia nie mogłaby nastąpić, albowiem nie ustałyby przyczyny wskazane w art. 13 §1 k.c. Po drugie, zauważyć trzeba, że po zamieszkaniu z innym bratem powód funkcjonuje prawidłowo, co wynika także z treści sprawozdania z wywiadu środowiskowego kuratora sądowego, sporządzonego na potrzeby postępowania opiekuńczego (k. 83 akt (...)). Po trzecie wreszcie, jak już wspomniano, na istnienie znacznych nieprawidłowości w opiece nad powodem wskazuje

w sposób wiążący treść wyroku skazującego, co przeczy też temu, że główną przyczyną braku porozumienia między stronami było negatywne nastawianie powoda względem pozwanego przez brata C. i S..

Apelujący nie wskazał, w czym upatruje naruszenia art. 328 §2 k.p.c., albowiem niewątpliwie nie mogło nastąpić to poprzez przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów.

Bezzasadnie skarżący zarzucał też uchybienie art. 233 §1 k.p.c.

Nie naruszało zasad logiki ani doświadczenia życiowego uznanie, że gdyby pozwany należycie dbał o powoda, to powód nie poszukiwałby wsparcia u innych osób i do organów GOPS nie wpływałyby anonimowe zawiadomienia o złej sytuacji powoda. Wniosek taki jest jak najbardziej prawidłowy. Pozwany zapomina przy tym, że powód wyrażał wolę zmiany opiekuna, z uwagi na nienależyte wykonywanie przez niego obowiązków, jeszcze przed pożarem domu, na nieprawidłowość zachowania skarżącego wskazywali nie tylko bracia stron C. i S., ale także osoby obce np. T. G..

Sąd Apelacyjny nie doszukał się także dowolności w ocenie zeznań świadków S. S. i C. S. odnośnie do relacji pomiędzy stronami postępowania oraz sposobu zachowania pozwanego wobec powoda. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji przy ocenie tych dowodów miał na uwadze relacje osobiste oraz istniejący konflikt. Podkreślenia wymaga, że zarzuty ww. świadków znalazły potwierdzenie w wyroku skazującym pozwanego. W tych okolicznościach treść opinii dotyczących stanu zdrowia powoda w latach 2009-2014, znajdujących się w aktach Sądu Okręgowego w K. (sygn. akt (...)) nie daje wystarczających podstaw do przyjęcia, że opieka nad powodem sprawowana była należycie.

Brak jest także podstaw do podważenia oceny zeznań M. K. w relevantnym zakresie. Nawet gdyby rację miał apelujący, że świadek mijał się z prawdą w sprawie okoliczności sprzedaży nieruchomości przez powoda na rzecz J. P., nie pozbawia to wiarygodności zeznań w części dotyczącej zachowania pozwanego względem powoda, albowiem w tym zakresie znalazły one wsparcie w zeznaniach innych świadków.

Z tych samych względów słusznie uznano zeznania świadka J. P. jako nieistotne.

Sąd Okręgowy należycie umotywowował odmowę przyznania waloru wiarygodności części zeznań żony pozwanego oraz jego samego co do zakresu prac powoda na budowie, zestawiając te dowody z zeznaniami bezstronnych świadków. Skarżący nie wykazał, aby ocena ta naruszała reguły określone w art. 233 §1 k.p.c. Użycie określenia o budowie w W. należy traktować w kategoriach oczywistej omyłki, tym bardziej, że w stanie faktycznym wyraźnie wskazano, że chodziło o pracę w W..

Okoliczność, czy pozwany poniósł koszty pomocy prawnej związanej z postępowaniem o stwierdzenie nieważności przedwstępnej umowy sprzedaży oraz działań pozwalających wybudować przez pozwanego dla powoda domu na

nieruchomości nabytej w ramach umowy dożywocia, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, tak z uwagi na upływ czasu od zaistnienia tych zdarzeń, jak i fakt, że pozwany korzystał ze środków powoda, pochodzących z pobieranych za niego zasiłków oraz wynagrodzenia za pracę.

Wobec fiaska zakwestionowania ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wydania zaskarżonego wyroku, nie mogły się ostać także zarzuty materialnoprawne.

Oczywiście rację ma skarżący co do tego, że dożywotnik jest zobowiązany współdziałać przy wykonywaniu umowy dożywocia. Tyle tylko, że pozwanemu nie udało się wykazać, aby taka sytuacja wystąpiła w rozpoznawanej sprawie. Trudno także oczekiwać od powoda współpracy z pozwanym w okolicznościach, które zostały wskazane w treści skazującego wyroku karnego. Zauważyć też trzeba, że aktualnie, po ustaniu opieki sprawowanej przez pozwanego, powód funkcjonuje prawidłowo, co potwierdza przyjęcie, że przyczyny konfliktu nie leżały po jego stronie.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo również zastosował art. 913 §1 i 2 k.c. Za utrwalony w orzecznictwie uznać należy pogląd, zgodnie z którym „wypadek wyjątkowy” w rozumieniu art. 913 §2 k.c., zachodzi wówczas, gdy dochodzi do krzywdzenia dożywotnika i złej woli po stronie jego kontrahenta - nabywcy nieruchomości (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lipca 2010 r., IV CSK 32/10). Dla przyjęcia, że pozwany był krzywdzony przez powoda, po którego stronie występowało duże nasilenie złej woli wystarczyłyby okoliczności przyjęte przez Sąd Okręgowy za podstawę rozstrzygnięcia. Nie sposób jednak pominąć wyroków Sądów obu instancji w sprawie przeciwko W. S. (2) o przestępstwo z art. 207 §1 k.k. Zgodnie bowiem z art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Związanie sądu cywilnego skazującym wyrokiem karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn przypisany w sentencji karnego wyroku skazującego i sąd cywilny jest pozbawiony możliwości dokonywania odmiennych ustaleń w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 2020 r., II CSK 124/19, OSNC 2021, nr 1, poz. 4). Pozwany został skazany za to, że będąc opiekunem prawnym całkowicie ubezwłasnowolnionego powoda, znęcał się nad nim psychicznie i fizycznie w ten sposób, że wszczynał awantury, podczas których znieważał pokrzywdzonego słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, poniżał, straszył umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym, nie przekazywał pokrzywdzonemu zarabianych przez niego pieniędzy i nie zapewniał wystarczającej ilości pożywienia i innych środków utrzymania, zmuszał do pracy, a także bił i kopał. Przypisany pozwanemu czyn nie świadczy tylko o rażąco nieprawidłowym wykonywaniu obowiązków opiekuna prawnego, ale także zobowiązanego z tytułu umowy dożywocia, która zobowiązywała skarżącego m.in. do dostarczenia dożywotnikowi wyżywienia, odzieży czy lekarstw. Oczywiście być winno, że w takich warunkach dalsze wykonywanie umowy dożywocia nie jest możliwe. Niewątpliwie także z uwagi na charakter czynu przypisanego pozwanemu w wyroku skazującym zachodzi przypadek wyjątkowy w rozumieniu art. 913 §2 k.c. uzasadniający żądanie rozwiązania umowy. Podkreślenia wymaga również, że brak jest jakichkolwiek podstaw natury dowodowej do przyjęcia, że obecnie relacje między stronami uległy jakiegokolwiek poprawie, co czyni przesłanki do zastosowania art. 913 §2 k.c. aktualnymi na datę wyrokowania przez Sąd Apelacyjny.

Zaskarżony wyrok nie narusza też innych, niewskazanych w treści apelacji norm prawa materialnego.

Zarzut naruszenia przepisów postępowania dotyczących kosztów procesu okazał się nieskuteczny. Prawdą jest, że Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w zakresie żądań ewentualnych. Nie można jednak zapominać o tym, że gdyby powód nie cofnął tych żądań, Sąd Okręgowy w ogóle by o nich nie orzekał, albowiem uwzględnił żądanie główne. W tych okolicznościach nie sposób uznać powoda za stronę przegrywającą w jakimkolwiek zakresie.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia adwokata przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §2 pkt 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Marek Boniecki